Wyciszony początek marca, odżegnuje się
od szumnych zapowiedzi roku pańskiego
za to ty, Anno, zaczynasz przymierzać
pierwsze ciuszki. Dymka; płocha i szczupła

a jakby na oczach cieniutka łuska. Nie będziesz
pamiętać zaczepek i żartów, obrastając w puch
długich dni, przyjmując łaskawie wynurzenia
światła, że jeszcze nie tutaj, nie teraz. Niebo

nas pokarało i przyjdzie zrzucić z siebie odium
życia, roniąc pierwszą łezkę. Popatrz jednak
jak miło dać się obrać na panią sytuacji
zarumienić na widok potulnych poddanych.

Znoszą dary, ale będą musieli znieść dużo więcej
żeby zobaczyć jak ich błogosławisz, składając
dłonie w pierwszy chłodny poranek

kiedy wiesz już na jak wiele cię stać, o ile więcej
będziesz mogła nam wszystkim wybaczyć.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

alos, dodano 17.04.2019 07:32

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.